

Zientara, Benedykt

"Kniga o skudosti i bogatstwie i drugije soczinienija", I. T. Pososzkow, pod red. B. B. Kafengauza, Moskwa 1951; "I. T. Pososzkow : zizń i diejatielnost", B. B. Kafengauz, Moskwa 1951 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 44/4, 619-625

1953

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Przedstawiając kryzys wojenny Włoch Odrodzenia, autor rozpatruje również jego genezę — protorenesans wojskowy okresu komun i kondotierów — na tle wojskowości innych krajów. Wydobywa precyzyjnie moment renesansowego przełomu w wojnach burgundzkich (polegał on na powstaniu wojska karnego z aparatem niższych dowódców), daje związłym, celnym słowem i niezawodną na ogół erudycją¹ nowy zarys sztuki wojennej całej epoki (miasta flandryjskie, Szwajcaria, łucznicy angielscy, husyci, janczarzy). Daje więc niezwykle cenną pomoc przy analizie sztuki wojennej poszczególnych krajów epoki renesansu. Historykowi polskiemu ułatwi to zrozumienie i ocenę rozwoju, a raczej niedorozwoju piechoty polskiej przełomu XV i XVI w. tak przypominającej późno - komunalną zawodową piechotę włoską z podziałem na pawężników, kopijników, strzelców. Niedostatkim pracy jest typowy dla historiografii zachodnio-europejskiej brak głębszej analizy zagadnienia lekkiej kawalerii, drobno-szlachecko-chłopskiej. Brak przede wszystkim wielu wniosków z wymownego materiału znakomitych analiz (częściowo wyciągnęła je recenzja w „Società“ 1952, nr 2, s. 353). Niedopowiedzenie, zahamowanie lub stępienie ocen muszą usunąć dalsze badania prowadzone, nie tylko na gruncie włoskiego renesansu, z założenia materializmu historycznego. Proces przerwany we Włoszech klęską narodową trwał dalej i doprowadził poprzez reformy wojskowe burżuazyjnej Holandii do wykształcenia się nowożytnego wojska.²

Stanisław Herbst

I. T. Pososzkow: Kniga o skudosti i bogatstwie i drugije soczinienija. Redakcija i komentari B. B. Kafengauza. Moskwa, Akademia Nauk SSSR. 1951, s.410.

B. B. Kafengauz: I. T. Pososzkow. Żiżń i diejatielnost: Izdanije wtoroje. Moskwa, Akademia Nauk SSSR, 1951, s. 188.

Szczególnie wiele uwagi poświęcają w ostatnich czasach radzieccy historycy epoki feudalizmu temu przełomowemu pod wieloma względami okresowi, jakim jest druga połowa XVII i początek XVIII w. Wagę jego podkreślił Lenin, nazywając go „nowym okresem historii Rosji“. Narastanie procesu powstawania rynku ogólnorosyjskiego, centralizacja państwa i jego dojrzewanie do monarchii absolutnej, ekspansja na zewnątrz, rozwój pierwszych manufaktur i eksploatacji bogactw mineralnych wewnątrz kraju — oto główne fakty, wskazujące, jak wiele problemów późniejszej historii Rosji tkwi właśnie w tym burzliwym okresie. Wiele nowych monografii i artykułów, poświęcanych mu ostatnio przez naukę radziecką, dyskusje, które się toczą nad węzłowymi zagadnieniami tych czasów, zwracają na ten okres dziejów Rosji również uwagę polskich historyków.

Nic dziwnego, że przy badaniu procesów rozwojowych społeczeństwa rosyjskiego omawianego okresu wiele uwagi poświęca się ludziom tej burzliwej epoki — ich walce o przeobrażenie oblicza Rosji, ich dążeniom i poglądom ekonomicznym, politycznym i społecznym. „Siłą kierowniczą i panami tego okresu byli kapitaliści —

¹ Słuszne wydobicie znaczenia husytów uzasadnione jest zbyt pobieżnie.

² por. G. Oestereich: Der römische Stoizismus und die oranische Heeresreform, Historische Zeitschrift., t. 176, s. 17—44.

kupy“¹ — ich więc poglądy stanowią niewątpliwie najciekawszy i najcharakterystyczniejszy dokument epoki. Poglądy i dążenia przede wszystkim tej właśnie warstwy znalazły wyraz w dziełach Iwana Pososzkowa, jednej z najciekawszych postaci tego okresu, któremu przecież nie brakło niezwykłych i oryginalnych jednostek — dość przypomnieć Piotra I lub wiele osób z jego otoczenia.² Właśnie postaci Pososzkowa poświęcił badania B. K a f e n g a u z, wybitny znawca zagadnień ekonomicznych XVII i XVIII w. Zawdzięczamy mu staranne nowe wydanie pism ekonomicznych Pososzkowa i monografię, poświęconą samemu Pososzkowowi, ogłoszoną w popularno naukowej serii, wydawanej przez Akademię Nauk ZSRR pt. „Itogi i problemy sowremiennojj nauki“, co jednak ani na trochę nie uszczupła jej naukowego charakteru.

Okres piotrowski, z jego przeobrażeniami i wspaniałym rozwojem ekonomicznym Rosji, sprzyjał szczególnie silnie rozwojowi myśli ekonomicznej. Wyrazem tego były wielkie ilości pism, składanych carowi przez ludzi najrozmaitszego pochodzenia, cała „literatura projektów“, dotyczących wszelkich gałęzi życia gospodarczego, społecznego i politycznego; oczywiście zgodnie z ówczesnymi warunkami przeważały tu wszędzie tendencje merkantylistyczne. Obok pism, wyrosłych na podstawie gruntownych studiów ekonomicznych i znajomości stosunków w przodujących krajach Zachodu, jak prace F. S. Sałtykowa, powstawały samorodne prace przedstawicieli rodzącej się burżuazji, oparte na bystrej obserwacji stosunków, panujących wewnątrz Rosji i zrozumieniu ich tendencji rozwojowych. Do tych ostatnich należą pisma Pososzkowa, niezwykle utalentowanego samouka, przedstawiciela występującej na widownię nowej klasy społecznej, nieodrodnego syna swej epoki, którego spostrzeżenia w wielu wypadkach budzą podziw swą trafnością, a zainteresowania — rozległością.

Pososzkow (ur. 1652) był z pochodzenia poddanym rzemieślnikiem, „srebrnikiem“ w podmoskiewskim Pokrowskim Siele, pochodził więc z zamożnej, choć nieswobodnej rodziny rzemieślniczej, od dawna już nie zajmującej się rolnictwem i zwolnionej od wszelkich ciężarów z wyjątkiem czynszu. Już w 1671 r. widzimy go w Moskwie, gdzie był współwłaścicielem domu po matce, córce moskiewskiego kotlarza. Urywkowe świadectwa dokumentów pozwalają uchwycić jego liczne i stosunkowo dalekie podróże w okresie młodości; pracował w carskiej mennicy, był w manufakturach zbrojeniowych Naryszkinów; rosnąca zamożność pchnęła go zgodnie z ogólną gorączką przedsiębiorczości do wkładania kapitałów w produkcję — choć oczywiście nie na taką skalę, jak to robili inni jego współcześni; wspólnie z bratem prowadzi Pososzkow gorzelnię (*winokurennoj zarwod*) w ujeździe Lichwińskim.

Pracując w mennicy, Pososzkow uzyskał wiedzę techniczną, która pozwoliła mu następnie zgłosić projekty kilku ulepszeń produkcyjnych. Umiejętności techniczne obrotnego mistrza srebrniczego zwróciły nań uwagę samego Piotra I, który, jak to stwierdza sam Pososzkow w jednym ze swych dzieł, wezwał go do siebie do Preobrażeńskiego Sioła (1697) i zamówił u niego pewne prace rusznikarskie.³ Od tego

¹ W. I. Lenin: Co to są „Przyjaciele ludu“ i jak oni wojują przeciw socjaldemokratom. Warszawa 1950, s. 32 nn.

² Poglądami ekonomicznymi Piotra I zajęła się ostatnio E. S p i r i d o n o w a: Ekonomiczeskaja politika i ekonomiczeskije wzgliady Pietra I. b. m. 1952.

³ O ratnom powiedienii. Kniga o skudosti i bogatstwie i drugije soczinienija, s. 252 nn.

czasu Pososzkow, który już poprzednio rozumiał konieczność przemian ekonomicznych ówczesnej Rosji i prowadził na ten temat ożywione dyskusje w kołach, niechętnych czynnikom rządzącym, zaczął myśleć o wprowadzeniu tych przemian odgórnie, drogą rad udzielanych carowi, do którego widocznie po osobistej rozmowie nabrał zaufania. Z r. ok. 1699 — 1700 pochodzi przesłany Piotrowi niezachowany projekt reformy monetarnej; z r. 1701 „Donoszenie o ratnom powiedieniu“, wykładające zasady koniecznej reorganizacji armii rosyjskiej, zajmujące się kwestiami, związanymi z jej uzbrojeniem i utrzymaniem. Praca ta, pisana pod wrażeniem klęski narewskiej, przeniknięta jest szczerym patriotyzmem i chęcią przyczynienia się do zwycięstwa armii rosyjskiej w toczącej się wojnie.

Pososzkow nie byłby jednak synem swej epoki i swej klasy, gdyby w tych doniosłych latach zapomniał o swych prywatnych interesach. Jego przedsiębiorczość i żądza wzbogacenia się pcha go do poszukiwania źródeł zysku w coraz nowych dziedzinach. W latach 1700/01, pracując w mennicy carskiej, wybudował dla siebie nową gorzelnię na „Aptekarskim dworze“⁴, a jednocześnie poszukiwał minerałów w okolicy Kazania, gdzie znalazł siarkę, barwniki i naftę. Kopalnię siarki odstąpił Pososzkow następnie Borysowi Golicynowi, który mu obiecał „takie wielkie wynagrodzenie, że ani jego dzieci, ani wnuki go nie wyczerpią“, ale ostatecznie zapłacił tylko 50 rubli, na co się skarży Pososzkow carowi jeszcze w r. 1724.⁵ Rok 1704 przynosi próbę założenia wytwórni kart do gry. Przy tych próbach powiększenia majątku drogą inwestycji w produkcję Pososzkow nie porzucał służby państwowej, która musiała mu przynosić również znaczne dochody, może nie całkowicie legalne, skoro sam Mienszykow oskarża go o *worowstwo*.⁶ Niewiele było zajęć, których Pososzkow się nie podejmował: budował umocnienia w Kazaniu, budował fontanny, pracował w wytwórni papieru stemplowego, zakładał ogrody u Naryskinów. Ok. r. 1720 jest już Pososzkow właścicielem kilku domów w Petersburgu i Nowogrodzie oraz pewnych posiadłości ziemskich (do tego ostatniego jako nieszlachcic nie miał właściwie prawa).

Przy swych rozlicznych zajęciach nie zaniedbywał Pososzkow również pióra: dwukrotnie jeszcze wnosił projekty reorganizacji systemu monetarnego (1708 i 1718). W tym czasie zajął się zagadnieniami religii i kleru: kwestiom, związanym z oświatą kleru poświęcone są trzy jego memoriały (*zapiski*) dla metropolity Stefana Jaworskiego (1704, 1708, 1710); już tam porusza Pososzkow temat walki z „herezjami“, któremu poświęcił napisane w r. 1708 i dopełniane później obszernie dzieło „Zierkało oczewidnoje“, „dowodzące“ słuszności wiary prawosławnej i ostro walczące z raskolnikami, ewangelikami i katolikami. W r. 1719 ukończył przeznaczone dla syna „Zawieszczanie otieczeskoje“, pełne poważnych i surowych rozważań o religii i moralności tak bezkompromisowych i fanatycznych, że jeszcze w końcu XIX w. uznano je za głęboki wyraz „prawosławno-chrześcijańskiej nauki o obyczajach“. Wydaje się jednak, że autor monografii Pososzkowa zbyt serio wziął wynurzenia starzejącego się kapitalisty, skierowane do syna, uważając, że „świadczą one o umiejętności podejścia do zadań życiowych z pryncypialnych pozycji“⁷.

⁴ Tak objaśnia K a f e n g a u z cel *gornicy dla swojego mastierstwa*, zbudowanej tam przez Pososzkowa (K a f e n g a u z: Pososzkow, s. 46, 182 nn.).

⁵ K n i g a o skudosti i bogatstwie, s. 150.

⁶ K a f e n g a u z, s. 50. Autor niesłusznie lekceważy ten zarzut; fakt, że Pososzkow otrzymał w końcu posadę, której w danej chwili nie dostał wskutek rezolucji Mienszykowa, nie dowodzi jego niewinności.

⁷ K a f e n g a u z, s. 74.

Bujne życie Pososzkowa często rozmiągające się z prawem świadczyłoby o pewnym rozdźwięku między zasadami „na codzień” i „od święta”. Również fanatyzm religijny i niechęć do cudzoziemców u Pososzkowa należy przyjmować *cum grano salis*: ani jedno, ani drugie nie przeszkodziło mu wydać córki za Niemca, pułkownika Piotra Rode.⁸

Główne swe dzieło, którym jest posłana Piotrowi W. w r. 1724 „Kniga o skudosti i bogatstwie“, napisał Pososzkow już jako bogaty kupiec, a jednocześnie obszarnik i właściciel manufaktury tekstylnej, którą na krótko przed śmiercią założył. I ta właśnie „Kniga“ była przyczyną błyskawicznego upadku jej autora ze szczytu bogactwa i powodzenia do lochów twierdzy Pietropawłowskiej, gdzie wkrótce zakończył życie. Na czym polega jego znaczenie?

„Kniga o skudosti i bogatstwie“ stanowi podsumowanie a zarazem rozwinięcie wszystkich poprzednich prac Pososzkowa. Składa się ona z dziewięciu rozdziałów, traktujących: „o duchowieństwie, o sprawach wojskowych, o sądownictwie, o kupiectwie, o rzemiosłach, o rozboju, o chłopach, o podziałach ziemi, o interesie carskim“. Zawarte w nich poglądy Pososzkowa na zagadnienia ekonomiczne wsi i miasta oraz na zagadnienia państwa i prawa drobiazgowo omówił B. Kafengauz w poświęconej mu monografii. W poglądach tych jaskrawo odbijają się wszystkie sprzeczności epoki, której były dziecięciem. Jako ideolog wyrastającej coraz potężniej burżuazji, żąda Pososzkow wszechstronnego poparcia ze strony państwa dla rosyjskich manufaktur, górnictwa, eksploatacji bogactw naturalnych, handlu. Merkantylistyczna zasada protekcjonizmu co chwila wyłania się z kart tej pasjonującej książki. „Handel — to wielka rzecz!...“ — pisze Pososzkow — „Przez kupiectwo bogaci się wszelkie państwo, a bez kupiectwa żadne, nawet małe państwo nie może istnieć, i dlatego pod najtroskliwszą ochroną należy ich strzec i bronić ich od krzywd“⁹. Główne zadanie państwa polega tu na stworzeniu jak najdogodniejszych warunków dla towarów rosyjskich w porównaniu z zagranicznymi. Walka z obcymi konkurentami stawiana jest przez Pososzkowa tak ostro, że, jak słusznie stwierdza Kafengauz, „handel zagraniczny ukazuje się Pososzkowowi w postaci swego rodzaju wojny handlowej“¹⁰. W konsekwencji żąda Pososzkow całkowitej regulacji handlu zagranicznego przez państwo, zabronienia importu towarów, produkowanych w kraju, stworzenia jednolitej organizacji kupieckiej w Rosji, zakazu handlowania *innoczyńcom* — a więc zarówno chłopom, jak zwłaszcza szlachcie¹¹, zakazu wywozu kruszców szlacheńskich z kraju.

O ile poglądy Pososzkowa na przemysł i handel są na ogół zgodne z kierunkiem, reprezentowanym przez Piotra I i jego otoczenie, choć idą znacznie dalej, to szczególnie ciekawe myśli znajdujemy w ustępach „Knigi“, poświęconych wsi pańszczyźnianej. Pososzkow, sam świeżo upieczony obszarnik i właściciel sporej ilości „dusz“, daleki jest od żądania zniesienia pańszczyzny: żąda tylko poprawienia doli chłopów przez zabronienie właścicielom dowolnego narzucania ciężarów. Występując przeciw samowoli szlachty wobec chłopów, Pososzkow twierdzi, że „właściciel ich (chłopów) panem jest samodzierżca Wszechrosji, a oni, (szlachta) rządzą

⁸ Por. *ibid.*, s. 73.

⁹ Kniga o skudosti i bogatstwie, s. 17.

¹⁰ Kafengauz, s. 93.

¹¹ Z tym łączy się żądanie wprowadzenia obowiązkowych odrębnych strojów dla poszczególnych stanów.

czasowo"¹². W związku z tym należy zabronić zmieniania zatwierdzonej przez prawo ilości czynszu i pańszczyzny, a powinności chłopskie wyznaczać w ilości, zależnej od wielkości posiadanego gruntu. Aby jeszcze bardziej ulżyć chłopom, Pososzkow żąda zmiany systemu podatkowego według wielkości majątku (zamiast dotychczasowego „podworowego“ i rozciągnięcia podatków na ziemię szlacheckie (folwarczne). Zaszczyt przynosi Pososzkowowi żądanie obowiązkowej nauki czytania i pisania dla chłopów (postulat, wypełniony dopiero przez Wielką Rewolucję Październikową): „Nieźle byłoby i zmusić chłopów, aby dzieci swe dziesięcioletnie i młodsze, oddawali diakom do nauki czytania...“¹³

Najdalej idzie naprzód Pososzkow w swym projekcie nowego kodeksu prawnego, tzw. *Ułożenija*. Projekt ma opracować komisja, złożona z ludzi, wybranych przez przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa; winni do niej wejść delegaci wszystkich stanów. Ułożony przez nich projekt powinien być następnie poddany praktyce i każdy człowiek, niezależnie od pochodzenia społecznego, miałby prawo go krytykować i wnieść doń własne poprawki. Z tym wiąże się żądanie reformy sądowej w sensie stworzenia jednolitego sądu dla wszystkich stanów. Ostro protestuje również Pososzkow przeciwko wzięciu ludzi bez sądu.

Pososzkow uważał swe rady i wskazówki za odkrycia, których wprowadzenie w życie usunie wszelkie błędy i wprowadzi na zawsze szczęście i sprawiedliwość. Jeżeli car przyjmie projekty Pososzkowa, to „nie tylko carski skarbiec napełni się po brzegi, ale cały lud się wzbogaci i wiele zatargów się zakończy“¹⁴. W analogiczny sposób podchodzili do rzeczywistości myśliciele francuskiego Oświecenia, a potem utopijni socjaliści, którzy twierdzili, że „jeżeli w świecie nie zapanował dotychczas prawdziwy rozum i prawdziwa sprawiedliwość, to tylko dlatego, że nie zostały dotąd należycie poznane. Brakło poprostu owej genialnej jednostki, która teraz zjawiła się i poznała prawdę“¹⁵. Za taką jednostkę, która odkryła uniwersalny sposób na wszystkie problemy, dręczące świat, uważał się i Pososzkow, i jako taki wykazuje wiele podobieństwa do burżuazyjnych publicystów francuskiego Oświecenia. Podobnie jak ich „królestwo rozumu“, tak i państwo, zreorganizowane według zasad Pososzkowa, nie mogło być „niczym innym, jak wyidealizowanym królestwem burżuazji“¹⁶. W dodatku Pososzkow, jako wyraziciel stosunkowo wczesnego etapu myśli burżuazyjnej, nie występuje ostro i radykalnie przeciwko feudałom; wpływa na to, obok ówczesnego stanu ekonomicznego Rosji, chyba również i fakt posiadania przez samego pisarza kilku wsi pańszczyźnianych. Z tych też źródeł wynikają reakcyjne elementy w poglądach Pososzkowa, które nie zawsze silnie podkreślił autor jego monografii, jak słusznie mu to zarzuca jego radziecki recenzent, P. Alefirenko¹⁷. Pososzkow daleki jest od potępienia pańszczyzny: przeciwnie w swym, przeznaczonym dla syna testamentie literackim każe chłopom pracować na feudała tak, jak na samego siebie, cierpliwie znosić wszelkie krzywdy i bezwzględnie poddawać się jego woli¹⁸. Szeroko opracowane przez Pososzkowa sposoby walki ze zbiegostwem chłopskim

¹² *Kniga o skudosti i bogatstwie*, s. 178.

¹³ *Ibid.*, s. 171.

¹⁴ *Ibid.*, s. 20.

¹⁵ F. E n g e l s: *Anty — Dühring*. Warszawa 1948, s. 26.

¹⁶ *Ibid.*, s. 24.

¹⁷ *Woprosy Istorii* 1951, nr 2, s. 124.

¹⁸ *K a f e n g a u z*, s. 115.

świadczą o całkowitej jego solidarności w tym względzie z klasą feudałów, zwłaszcza drobną szlachtą, którą zbiegostwo szczególnie dotyczyło. Nawet nauka czytania i pisania dla chłopów ma służyć temu, aby ich panowie mieli z nich większy pożytek. Pososzkow żąda surowej kontroli nad chłopami, aby nigdy nie próżnowali: próżnujących chłopów każe surowo karać. Szczególnie zaś ostro podkreśla tę całą tezę przy omawianiu manufaktur, gdzie każe ściągać i zmuszać do pracy wszystkich próżnujących. Pososzkow jest zwolennikiem wielokrotnie później lansowanej przez reakcyjne koła tezy, że nędza chłopów rosyjskich pochodzi „od lenistwa“, któremu chce zapobiec przymusową katorżniczą pracą.

Najbardziej rażą swą reakcyjnością i fanatyzmem religijne i światopoglądowe tezy Pososzkowa. Sam pisarz widzi, jak ogromnym rozsadnikiem ciemnoty stała się w tym czasie cerkiew rosyjska, więc, bojąc się co chwila, by go nie posądzono o występowanie przeciw władzy duchownej, żąda podniesienia poziomu wykształcenia duchowieństwa. Mimo to sam reprezentuje na tym polu zacofanie i fanatyzm. Pososzkow każe unikać heretyków, jak żmij, radzi karać herezję śmiercią. Przy tej radzie dopisał jakiś czytelnik rękopisu Pososzkowa, może sam Piotr I: „Zastanów się, staruszkule i weź tę rzecz pod uwagę: czyż to nie grzech, obrażający boską miłość człowieka“. Pososzkow gorszy się rozpustą, świeckimi rozrywkami, tańcami, nawet miękką pościelą — ale jest to prawdopodobnie ogólny styl narzekania na skażony grzechem pierwotnym świat: takiego stylu używała cała ówczesna kościelna publicystyka. Nienawiść do innowierców, jak już stwierdziliśmy, nie sięgała do życia codziennego Pososzkowa i do jego interesów handlowych: „diabelskie wymysły“ takie, jak karty do gry, miały się stać jednym ze źródeł dochodów naszego moralisty. Wrogo się odnosi Pososzkow do wszelkiej świeckiej nauki, jako do „wietrznej mądrości“, odrywającej umysł od prawdziwej, boskiej prawdy; prawdziwe niebezpieczeństwo widzi w heliocentrycznej nauce Kopernika, którą „zbija“ zjadliwym kalamburem: *Kupernik — Bogu supernik*. Poglądy na wychowanie zawierają się na ogół w zasadzie: „Synowi swemu nie dawaj woli w młodości jego, ale połam mu żebra“¹⁹. Taki zacofany stosunek do wiedzy i obyczajów zawdzięczał oczywiście Pososzkow swemu wychowaniu i brakowi wykształcenia. Własny bystry umysł pozwolił mu trafnie rozstrzygnąć wiele spraw, z którymi zetknęło go życie, ale zabrakło mu sił do przewyciężenia przesądów, zakorzenionych od wieków.

Mimo wszystko całość poglądów Pososzkowa stawia go po stronie nowych sił, torujących na ówczesnym etapie drogę postępowi. Całkowitą słuszność ma B. Kafengauz, gdy stwierdza, że „mimo iż światopogląd Pososzkowa nosi wyraźnie ślady średniowiecza, to „Kniha o skudosti i bogatstwie“ ma charakter dla swego czasu postępowy. Wychodząc z interesów kupiectwa, stawał on w obronie rosyjskiego przemysłu i handlu, żądał ograniczenia woli feudałów, ustalenia prawnego powinności chłopskich, radził ustanowić równy dla wszystkich sąd, zwołać delegatów wszystkich stanów dla stworzenia nowego zwodu praw, przyjęc środki celem rozwinięcia oświaty“²⁰. Najlepszym zresztą dowodem, jak niebezpieczne były głoszone przez niego poglądy dla panującego ustroju, są kilkakrotne w ciągu życia aresztowania i więzienie Pososzkowa, po raz ostatni w r. 1725. Być może, że to właśnie „Kniha o skudosti i bogatstwie“ swymi często otwarcie antyfeudalnymi

¹⁹ Ibid., s. 75.

²⁰ Ibid., s. 151.

żądaniami przyczyniła się do skrócenia życia swego twórcy. 1 lutego (st. st.) 1726 zmarł, nie odzyskawszy wolności, jedna z licznych ofiar carskiego despotyzmu.

Monografia B. Kafengauza wydobyla wiele nowego materiału o działalności Pososzkowa, na ogół całkowicie słusznie wskazała powiązanie z klasą i epoką, które go wydały, uznając w jego działalności ważny etap rozwoju rosyjskiej myśli ekonomicznej. Nowe, staranne wydanie najcenniejszych prac Pososzkowa („Kniha o skudosti i bogatstwie“, „O ratnom powiedienii“, „Aszcze kto woschoszczet“) udostępni szerokim kołom pracowników nauki dzieła jednego z pionierów nowoczesnej publicystyki rosyjskiej.

Benedykt Zientara

Janina Bi e n i a r z ó w n a: *Walka chłopów w Kasztelanii Krakowskiej*. Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1953, s. 112.

Ostatnie lata przyniosły niewątpliwy postęp w opracowaniu dziejów walki klasowej chłopów w Polsce feudalnej. Prace podjęte w związku z 300-letnią rocznicą powstania na Podhalu pod wodzą Kostki-Napierskiego (I. S. M i l l e r a A. P r z y b o s i a, i n.) rozpoczęły przejście od ogólnych — z konieczności pobieżnych syntez dziejów chłopów polskich — do źródłowego, szczegółowego badania konkretnych odcinków bogatej historii walk chłopskich. Przy bliższym poznaniu okazało się, że nasze archiwa kryją wielkie, w minimalnym jeszcze stopniu wykorzystane, zasoby źródeł obrazujące walkę chłopów z uciskiem feudalnym i jej narastanie w dobie schyłkowego feudalizmu, kiedy wzrost gospodarki folwarcznej szedł w parze ze wzmożeniem eksploatacji pańszczyźnianej.

Badania dziejów chłopów poważnie ułatwiła inwentaryzacja materiałów do historii wsi, przeprowadzona ostatnio w naszych archiwach. Nowe dokumenty wprowadzone w obieg nauki obalają fałszywą, nienaukową tezę lansowaną przez szlachecką i burżuazyjną historiografię o rzekomym „pokoju społecznym“ panującym na wsi polskiej.

Po pracy B. B a r a n o w s k i e g o: „Walka chłopów kurpiowskich z feudalnym uciskiem“ (1951) nowa książka Janiny Bi e n i a r z ó w n y dotycząca walki chłopów dóbr myślenickich, należących do uposażenia kasztelanii krakowskiej przynosi nieznany dotąd materiał źródłowy, wzbogacający naszą wiedzę o walkach chłopów w Polsce.

Praca J. Bi en i a r z ó w n y daje obraz walki chłopów klucza myślenickiego w XVII — XVIII w. Poprzedza go autorka krótkim wstępem ogólnym, w którym daje rzut oka na rozwój stosunków na wsi małopolskiej, zwracając w szczególności uwagę na rozwój gospodarki folwarcznej i społeczne zróżnicowanie wsi. Osobny rozdział poświęca autorka różnym formom walki chłopów z uciskiem i wyzyskiem szlachty — uchylaniu się od pracy pańszczyźnianej (określenie „sabotaż jest tu anarchizmem), zbiegostwu, zbójnictwu (na Podhalu), zorganizowanymi odmowom powinności feudalnych, wreszcie powstaniom chłopskim. Szczególną uwagę zwraca autorka na odmowę powinności feudalnych, podkreślając jej zorganizowany charakter, solidarność szerokiej grupy (nieraz ludności kilku wsi) przejawiającą się zarówno w obronie swych przywódców jak karaniu łamiących solidarność chłopów. Zbiorowa odmowa powinności feudalnych będąca reakcją narzucanie chłopom wciąż nowych ciężarów wbrew postanowieniom przywilejów 1c